

Jan Paweł II

Stałem się waszym dłużnikiem : do wspólnoty Papieskiego Wyższego Seminarium Rzymskiego : (Watykan, 21 lutego 2004 r.)

Salvatoris Mater 7/1, 382-383

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Spotkanie z chorymi w Bazylice Watykańskiej
(Watykan, 11 lutego 2004 r.)*

Niepokalana znakiem zwycięstwa życia nad śmiercią

[...] 2. Dokładnie przed dwudziestu laty, w liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes opublikowałem List apostolski *Salvifici doloris* o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia. Datę ogłoszenia tego dokumentu wybrałem z myślą o szczególnym przesłaniu, które Maryja Dziewica skierowała z Lourdes do chorych i wszystkich cierpiących.

Również dziś zwracamy nasze spojrzenia ku otaczanej czcią figurze Maryi, która znajduje się w grocie Massabielle. U Jej stóp widnieją słowa: «Ja jestem Niepokalane Poczęcie». W tym roku słowa te mają szczególną wymowę tu, w Bazylice Watykańskiej, gdzie przed 150 laty bł. papież Pius IX uroczyście ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Właśnie Niepokalane Poczęcie, ta prawda, która wprowadza nas w samo serce tajemnicy stworzenia i odkupienia, była dla mnie natchnieniem przy pisaniu Orędzia na dzisiejszy Światowy Dzień Chorego.

3. Gdy patrzemy na Maryję, nasze serca otwierają się na nadzieję, bo widzimy, jak wielkich rzeczy dokonuje Bóg, gdy w pokorze zgadzamy się na wypełnienie Jego woli. Niepokalana jest wspaniałym znakiem zwycięstwa życia nad śmiercią, miłości nad grzechem, zbawienia nad wszelką chorobą ciała i duszy. Jest Ona znakiem niezachwianej nadziei i pociechy (por. *Lumen gentium*, 68). To, co w Niej już się dokonało i co teraz podziwiamy, jest rękojmią tego, co Bóg chce dać każdemu ludzkiemu stworzeniu: pełni życia, radości i pokoju. [...]

Do wspólnoty Papieskiego Wyższego Seminarium Rzymskiego
(Watykan, 21 lutego 2004 r.)*

Stałem się waszym dłużnikiem

[...] 3. W tej perspektywie wielkie znaczenie mają takie cnoty, jak pokora i wierność. Ich doskonałym wzorem jest Najświętsza Maryja Panna! Bez pokornego poddania się Bożej woli, którego najpiękniejszym wyrazem jest «tak» w Sercu Maryi, któż mógłby podjąć się odpowiedzialności, jaką jest kapłaństwo? Te słowa odnoszą się również do was, drodzy młodzi, którzy przygotowujecie się do chrześcijańskiego małżeństwa. Zbyt wiele jest bowiem powodów do lęku w was samych i w świecie. Jeśli jednak będziecie wpatrzeni w Maryję, usłyszycie w sercach echo odpowiedzi, jaką dała aniołowi: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego!» (Łk 1, 38).

Wymowny jest w tym względzie temat naszego spotkania: «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła» (Łk 1, 45). Ewangelista Łukasz przedstawia nam wiarę

* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 25(2004) nr 4, 23.

* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 25(2004) nr 6, 15.

Dziewicy z Nazaretu jako przykład do naśladowania. To właśnie na Nią musimy patrzeć nieustannie. [...]

Przemówienie podczas procesji różańcowej
(Lourdes, 14 sierpnia 2004 r.)*

Szkoła modlitwy

1. Kiedy klękam tu przy Grocie Massabielskiej, ze wzruszeniem odczuwam, że dotarłem do kresu mojej pielgrzymki. Ta grotka, w której objawiła się Maryja, jest sercem Lourdes. Przywodzi na myśl grotę z góry Toreb, gdzie Eliasz spotkał Pana, który przemówił do niego w «szmerze łagodnego powiewu» (1 Krl 19, 12).

Tu Dziewica, przesuując paciorki różańca, zachęciła Bernadettę, aby się na nim modliła. Tym samym grotka ta stała się siedzibą niezwyklej szkoły modlitwy, w której Maryja uczy wszystkich kontemplować z płomienną miłością oblicze Chrystusa.

Właśnie dlatego Lourdes jest miejscem, gdzie wierzący z Francji i innych krajów Europy oraz całego świata modlą się na klęczkach.

2. My także, jako pielgrzymi w Lourdes, pragniemy tego wieczoru, modląc się wraz z Najświętszą Panną, rozważać na nowo «tajemnice», w których Jezus objawia się «jako światłość świata». Przypomnijmy sobie Jego obietnicę: «Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia» (J 8, 12).

Od pokornej Służebnicy Pańskiej chcemy się nauczyć uległej gotowości słuchania Chrystusa i wielkodusznego wcielenia w nasze życie Jego nauki.

W szczególności, rozmyślając nad uczestnictwem Matki Pana w odkupieńczej misji Syna, zachęcam was do modlitwy o powołania do kapłaństwa i dziewictwa dla Królestwa Bożego oraz aby ci, którzy zostali wezwani, umieli z gotowością i wytrwałością na nie odpowiedzieć.

3. Zwracając się do Najświętszej Maryi Panny, mówmy za Bernadettę: «Moja droga Matko, zmiłuj się nade mną; całkowicie oddaję się Tobie, abys ofiarowała mnie swojemu drogiemu Synowi, którego pragnę kochać całym sercem. Moja dobra Matko, spraw, aby moje serce całe płonęło dla Jezusa».

Procesja ze świecami
(Lourdes, 14 sierpnia 2004 r.)*

Błagajmy o dar pokoju dla ludzkości

1. Ukazując się Bernadettce w Grocie Massabielskiej, Maryja Panna nawiązała dialog między niebem i ziemią, który przeciągnął się w czasie i trwa nadal.

* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 25(2004) nr 10, 15.

* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 25(2004) nr 10, 16.